Nr. 58. Stanisławów, dnia 13. grudnia 1925. Rok II

ILUSTROWANY
DODATEK KURJERA STANISŁAWOWSKIEGO

GRUDZIEŃ

Padły śniegi na bory, na łany,
Świat utonął w ich mroźnej topieli;
Wszystkie nędze, łzv, boleść i rany;
Mróz wyiskrza, puszysty śnieg bieli.

A tam w górze, nad biedną tą ziemią
Ani jednej gwiazdeczki choć małej;
Czy ukryte za chmurą tam drzemią
Czy pogasły, lub w pył się rozwiały?



PRZED CHATĄ — Salon jesienny 1925 r. w Zachęcie Warszawskiej. *Fot. „Baltic Photo"* — J. KOTOWSKI

Oj! nie zgasły! Ukryte tam tleją!
Przyjdzie wkrótce największy z Mocarzy,
I tym co się rozstali z nadzieją,
W Betlejemskiej ją gwiazdce rozżarzy.

Władysław Bełza.

Zdzisław Jasiński

Salon Jesienny 1925 r.



W Święto Matki Boskiej Zielnej.

w Zachęcie Warszawskiej.

[FOT. „BALTIC PHOTO CO.“



J. Chełmoński Wieczór.

Sprzysiężenie Wysockiego i noc listopadowa.

Dzieje walk o niepodległość czekają jeszcze na swego historyka. Zaborcy starali się zniszczyć lub zamknąć w swych tajnych archiwach to wszystko, co uczyłoby naród polski o wysiłkach w celu odzyskania wolności i podnosiło ducha jego w dniach niewoli. Archiwa były niedostępne dla badaczy i historyków, zaś to wszystko, co ocalało przed wrogiem zostało zniszczone lub schowane głęboko, aby nie dostarczyć nowych ofiar siepaczom. Dopiero obecnie historyk jest w możności, zebrawszy rozproszone urywki, złączyć je w jedną całość i stworzyć pewien całokształt, oraz wyjśanić wiele dotąd ciemnych tajemnic.

Jedną z takich postaci tragicznych, a pełnych tajemniczości, był Piotr Wysocki — twórca sprzysiężenia listopadowego. Osobie jego i dziejom nocy listopadowej poświęca znany historyk i znawca dziejów wojskowości polskiej, pułk. Wacław Tokarz, Szef Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego, ostatnią swą pracę.

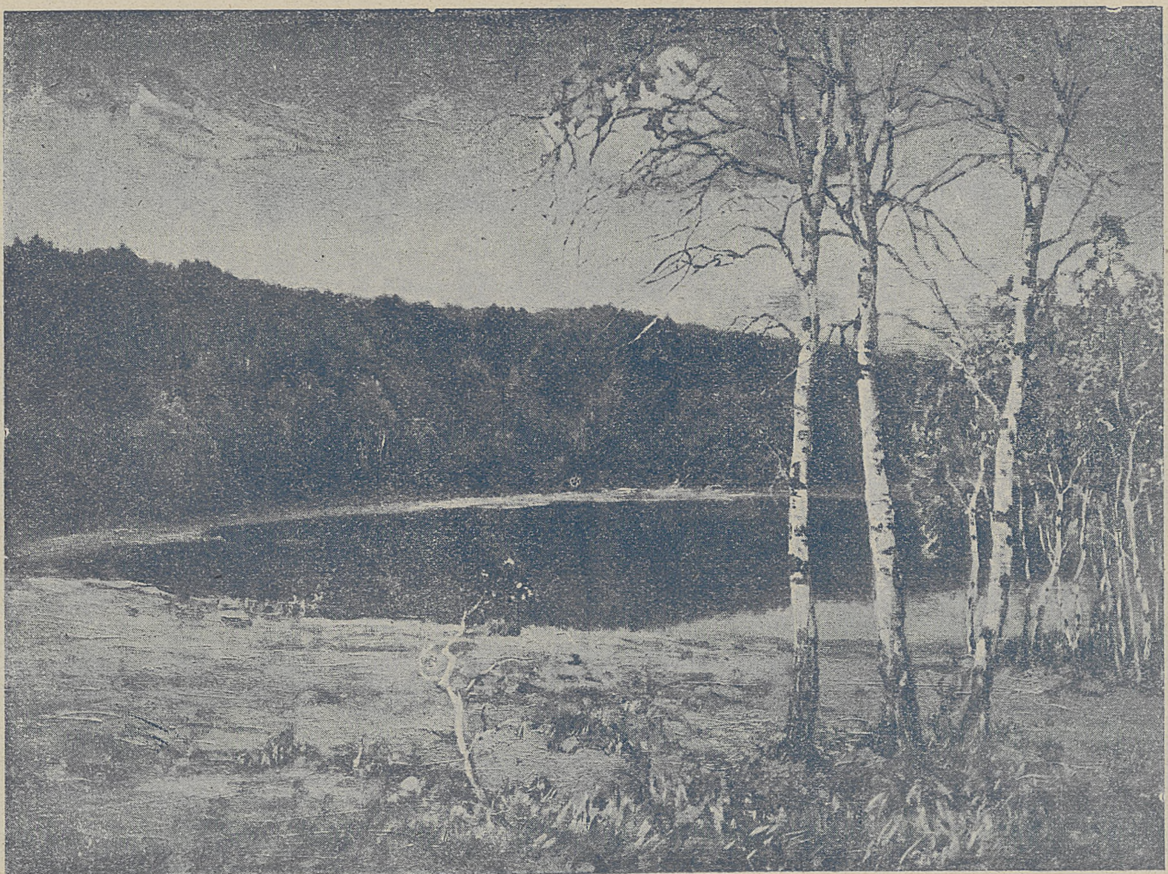
We wstępie autor zwięźle i jasno chałakteryzuje pierwsze lata panowania Mikoraja I w Królestwie Kongresowem, uwydatnia rozbieżność poglądów starego i młodego pokolenia, kreśli losy Towarzystwa Patrjotycznego po r. 1826 i z epigonów tej instytucji wyróżnia grupę działaczów politycznych, których inicjatywie należy najprawdopodobniej przypisać powstanie sprzysiężenia w Szkole Podchorążych. Część pierwsza książki poświęcona jest genezie, rozwojowi i dziejom sprzysiężenia, na czele którego stanął Piotr Wysocki; wreszcie autor wyjaśnia szczegółowo warunki, w jakich znalazł się Związek po wykryciu go i dokonanych w nim aresztowaniach, co ostatecznie przyspieszyło wybuch listopadowy. Część druga dzieła Tokarza poświęcona jest nocy listopadowej. Autor przesuwa przed oczyma czytelnika wszystkie momenty tej tragedji dziejowej, poczynając od rozkazu alarmowego w. ks. Konstantego. A więc: plan operacyjny związkowców, pierwsze kroki, zawód sygnału, zaalarmowanie Szkoły Podchorążych, napad na Belweder, walka Podchorążych z jazdą rosyjską, karabinjerzy i szpaerzy w obozie ks. Konstantego, alarm w mieście — i dalszy bieg niezwykłych zdarzeń aż do poranka 30 listopada, gdy to „oddziały powstańcze, stojące na ulicach miasta, zaskoczone zostały dwiema odezwami rozszerzonej Rady Administracyjnej".

Książka napisana barwnie i lekko, czyta się z zajęciem, przyciąga zaś oko estetyczną stroną zewnętrzną. Wydana starannie na dobrym papierze, ozdobiona licznemi ilustracjami — winna znaleść się w każdej bibljotece, zarówno publicznej, jak i każdego z tych, komu jest drogą znajomość dziejów ojczystych.



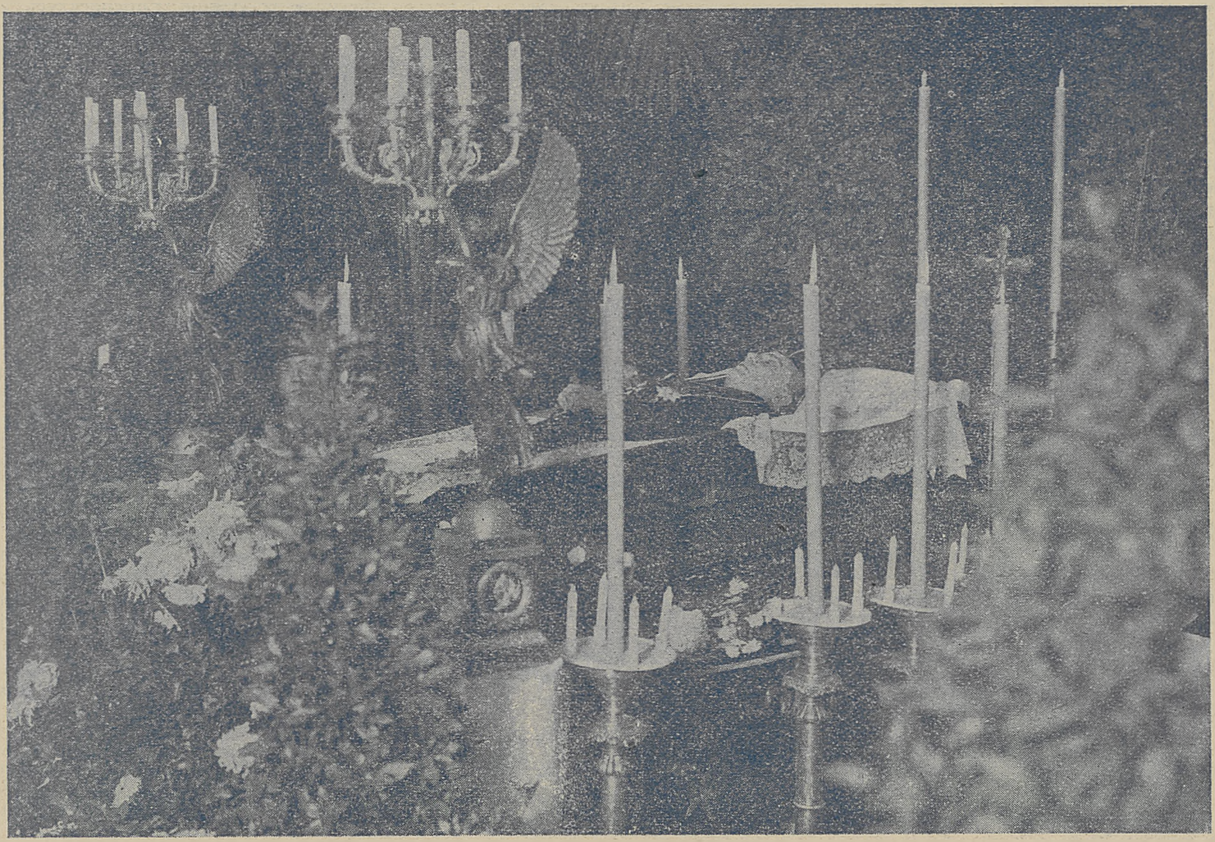
Pułk. Wacław Tokarz.
Szef Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego.

———o———

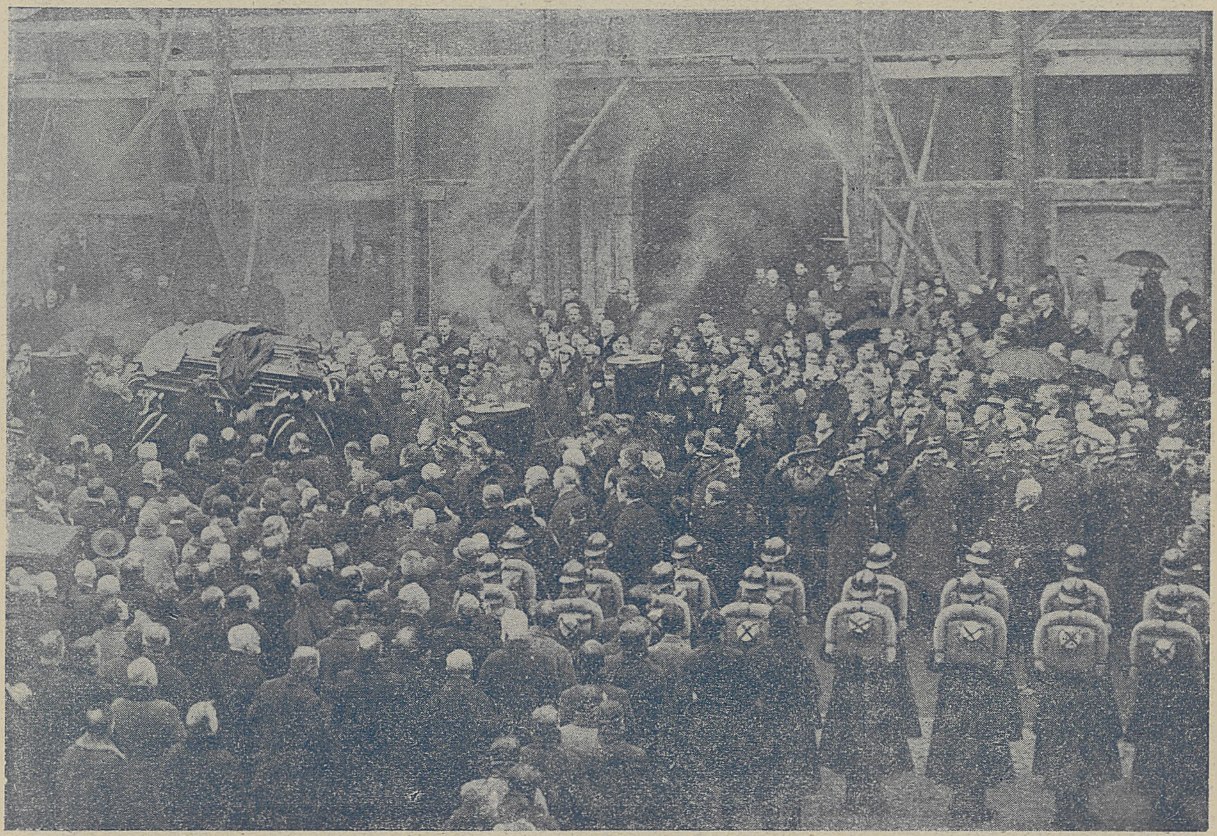


T. Ziomek. Jesień nad jeziorem. Z cyklu „Kaszuby".

POGRZEB Ś. P. STEFANA ŻEROMSKIEGO.

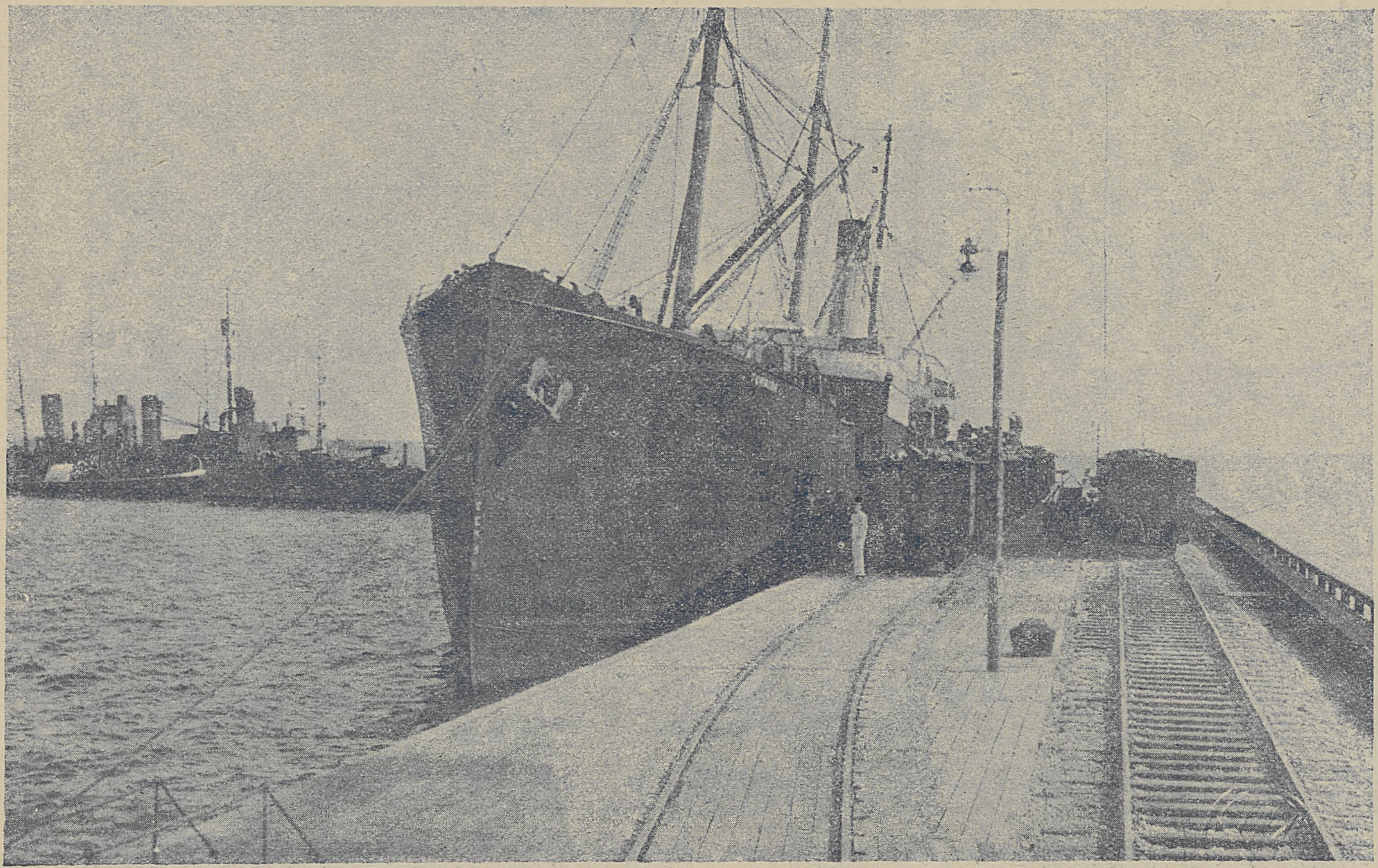


Zwłoki Żeromskiego zostały umieszczone w sali Zamku Królewskiego,
gdzie tłumy publiczności licznie zgromadzały się, by oddać hołd doczesnej powłoce wielkiego męża.



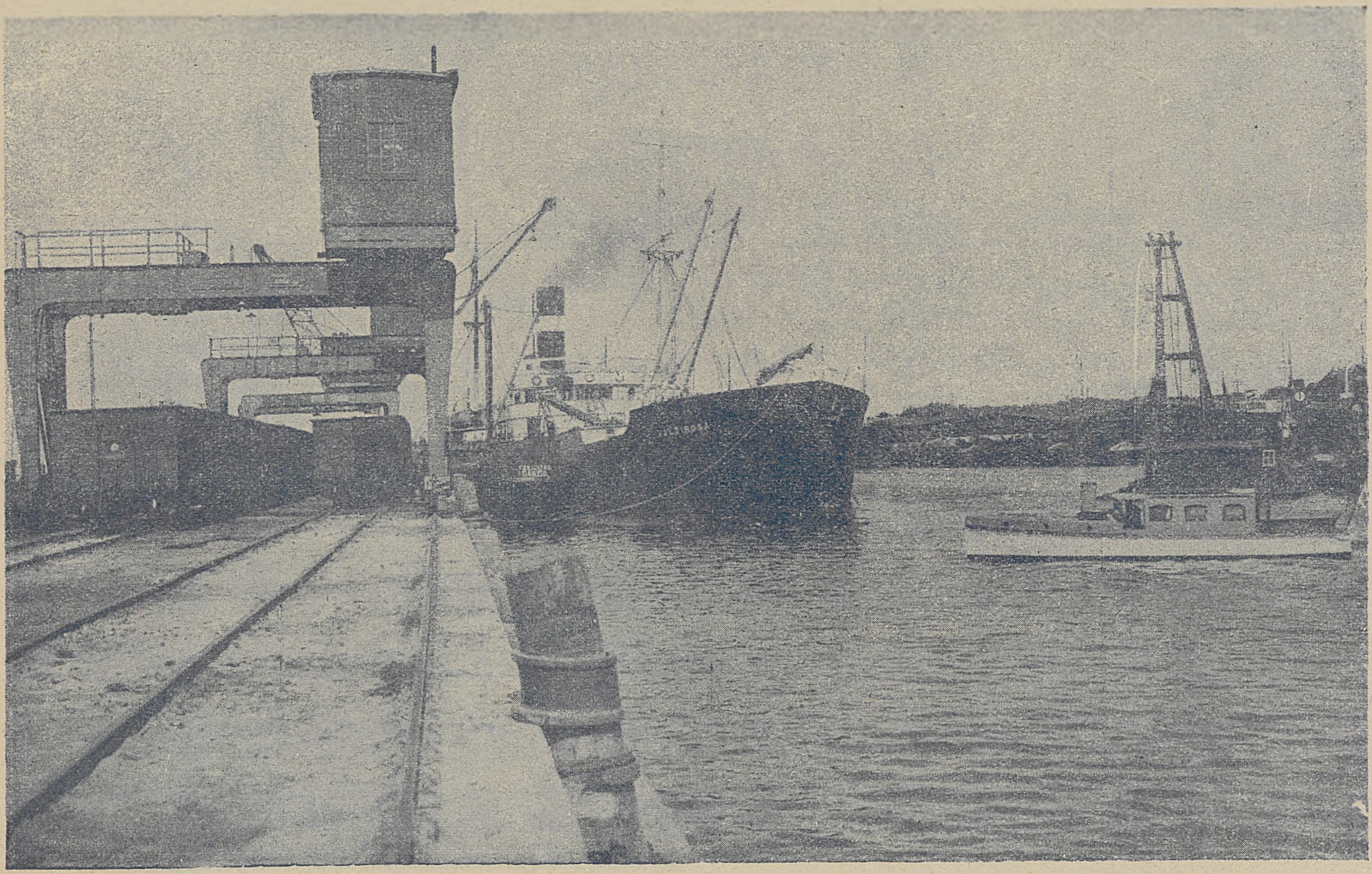
Przeniesienie trumny na katafalk. "BALTIK PHOTO COMPANY"
Za trumną postępuje prezydent Wojciechowski, członkowie Rządu, posłowie i delegacje instytucyj społecznych.

Eksport węgla górnośląskiego morzem.



FOT. Z. MARCINKOWSKI. Ładowanie węgla w Gdyni. „MORZE“

Wojna celna z Niemcami zmusiła nas do szukania nowych rynków zbytu dla węgla górnośląskiego i wysyłania go morzem.



Ładowanie węgla górnośląskiego w Gdańsku przy pomocy nowozbudowanych dźwigów. „MORZE“

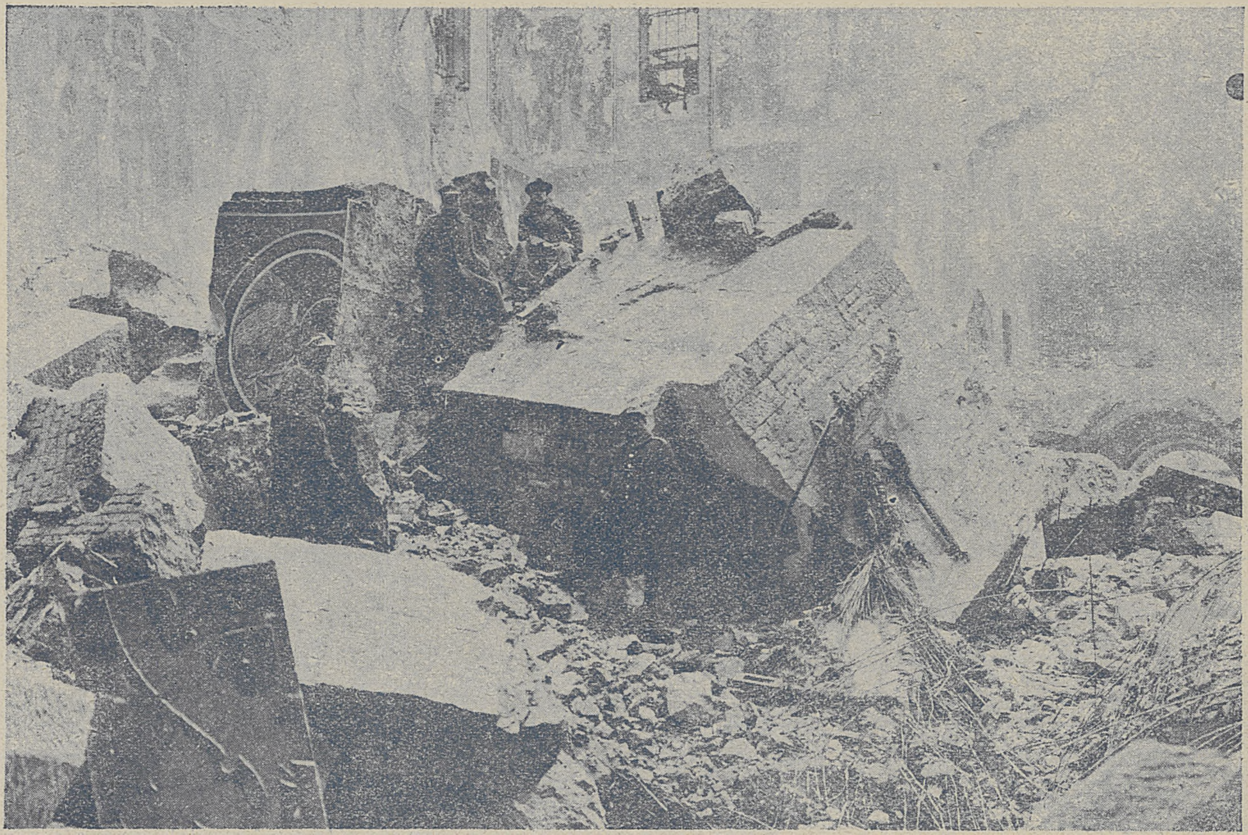
Burzenie symbolu niewoli—soboru prawosławnego w Warszawie.



Rozwalone kolumny, podtrzymujące wraz z ankrami żelaznemi sklepienie.



Górne części soboru po opadnięciu sklepienia, widoczne z wysokości piątego piętra.



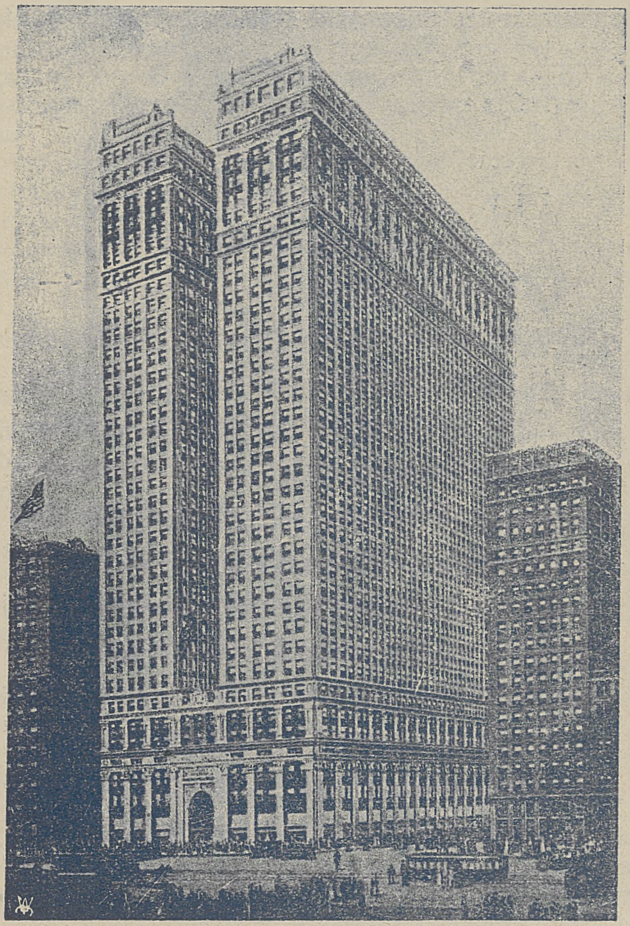
Po wysadzeniu przez saperów filarów granitowych zawaliło się główne sklepienie soboru, zasypując wnętrze gruzem do wysokości pierwszego piętra.

Z frontu Marokańskiego.



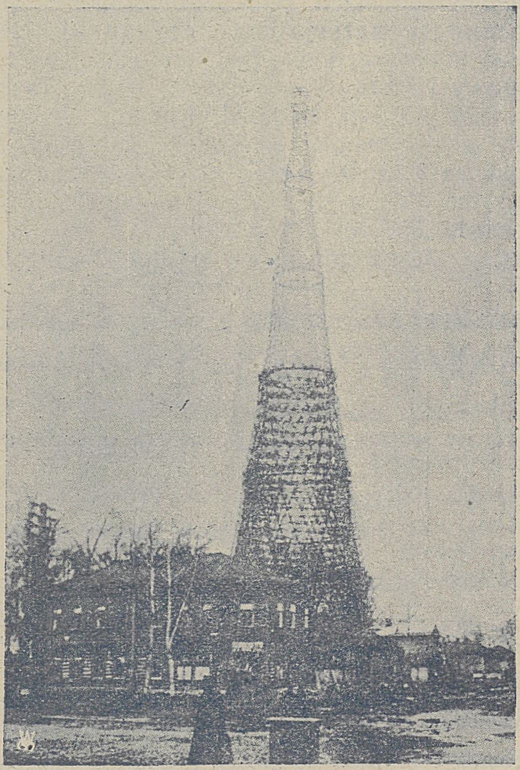
Przenoszenie rannych w walkach z Riffenami

Z CUDÓW NOWOCZESNEJ TECHNIKI.



Drapacze nieba w Ameryce.
Budynek Tow. Ubezpieczeń „Equitable“ w New Yorku.

„Wsiem, wsiem, wsiem...“



Radjostacja w Moskwie

zbudowana dla celów propagandy komunistycznej
Przemówienia i odezwy zaczynają się od słów:
„Wszystkim, wszystkim, wszystkim“...